

Ryszard Szarek

Z problematyki pełnomocnika w procesie karnym

Palestra 16/5(173), 48-59

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

co do tego, czy dotyczy ono np. postanowień kończących postępowanie. Tym czasem k.w.p.k. stanowił w art. 265, że od orzeczeń sądów wojskowych a więc również postanowień kończących postępowanie karne, przysługuje skarga rewizyjna. W ten sposób postanowienia kończące postępowanie karne podlegały kontroli bezwzględnie dewolutywnej. Natomiast k.p.k. przewiduje w art. 412 § 2, że możliwość uwzględnienia zażalenia przez ten sam sąd (przez ten sam organ, który je wydał w postępowaniu przygotowawczym) nie dotyczy zażalenia na postanowienia kończące postępowanie. A jak się będzie przedstawiać sprawa zarządzeń kończących postępowanie? Wydaje się, że w świetle art. 414 § 1 k.p.k. można analogiczną wykładnię dopuścić.

Nieco bardziej złożone wydaje się ograniczenie przewidziane w art. 412 § 1 k.p.k., który przewiduje, że tylko ten sąd, na którego postanowienie złożono zażalenie, może je uwzględnić, jeśli orzeka w tym samym składzie, w jakim wydał zaskarżone postanowienie. Wydaje się, że powyższy przepis trzeba odpowiednio stosować do prokuratora, który wydał zaskarżone postanowienie, chociaż zasady ustrojowe prokuratury, mianowicie hierarchicznego podporządkowania czy substytucji, przemawiałyby przeciwko takiemu rozwiązaniu.

IV. Kończąc niniejsze uwagi, wypada dodać, że nie miały one na celu wyczerpującego przedstawienia omawianej problematyki, a jedynie zasygnalizowanie niektórych spornych zagadnień, które mogą się wyłonić w związku ze stosowaniem nowego k.p.k. w praktyce.

RYSZARD SZAREK

Z problematyki pełnomocnika w procesie karnym

W kwestiach nie unormowanych przepisami k.p.k. do instytucji pełnomocnika właściwego mają zastosowanie odpowiednio przepisy k.p.c. i k.c. Artykuł omawia też kwestie, kto jest podmiotem legitymowanym do korzystania z usług pełnomocnika oraz do występowania w charakterze pełnomocnika, a ponadto zakres działania pełnomocnika w procesie karnym.

1. W polskiej procedurze karnej występuje instytucja tzw. pełnomocnictwa procesowego. Instytucja ta nie jest wyrażona bezpośrednio w przepisach kodeksu postępowania karnego, lecz została umownie przetransponowana z procedury cywilnej na grunt procesu karnego. Pojęcie to jest właściwe prawu cywilnemu procesowemu.¹ Kodeks postępowania karnego nie operuje bowiem tym pojęciem.

W doktrynie polskiego procesu karnego od dawna używa się określenia tzw. pełnomocnictwa obrończego na oznaczenie upoważnienia do obrony w postępowaniu karnym.² Oprócz instytucji pełnomocnictwa obrończego w procesie karnym występuje drugi rodzaj pełnomocnictwa, tzw. pełnomocnictwo właściwe, które oznacza upoważnienie do reprezentowania w procesie karnym interesów innych uczestników postępowania poza oskarżonym. Pełnomocnictwo

¹ Por. W. Siedlecki: Zarys postępowania cywilnego, Warszawa 1966, s. 135—139.

² Por. M. Cieślak: Polska procedura karna, Warszawa 1971, s. 304.

procesowe w procesie karnym obejmuje zatem swym zakresem pełnomocnictwo obrończe i pełnomocnictwo właściwe.

Oba te pojęcia są terminami tylko umownymi, zwłaszcza że ściśle rozgraniczenie ich zakresów jest rzeczą niemożliwą. Pełnomocnictwo obrończe jest nierozłącznie związane z instytucją obrońcy w procesie karnym, która jest szczegółowo uregulowana przepisami kodeksu postępowania karnego (art. 72—78 k.p.k.). Pełnomocnictwo właściwe wiąże się z instytucją pełnomocnika (art. 79—80 k.p.k.). Obie te instytucje unormowane są w rozdziale IX działu III kodeksu postępowania karnego.

Zarówno obrońca jak i pełnomocnik są uczestnikami procesu karnego. Kodeks postępowania karnego nie określa pojęcia pełnomocnika ani też nie wyjaśnia jego istoty. Wyjaśnienia tej instytucji będziemy szukać w prawie cywilnym, gdzie jest uregulowana instytucja pełnomocnika (art. 86—97 k.p.c. i art. 86—105 k.c.). Rozważania nasze zaczniemy od analizy pojęcia pełnomocnika w procesie karnym w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania karnego, przy czym jednocześnie zostaną poddane analizie przepisy regulujące instytucję pełnomocnika w procesie cywilnym, które mają odpowiednie zastosowanie w procesie karnym.

Zadaniem niniejszego artykułu jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na najważniejsze kwestie z zakresu procedury karnej i cywilnej, które mają odpowiednie zastosowanie w procesie karnym przy uregulowaniu tej instytucji.

W rozważaniach naszych pominięte zostaną kwestie dotyczące uprawnień pełnomocnika w procesie karnym, przewidziane szczegółowymi przepisami tegoż kodeksu, jak np. uprawnienia w postępowaniu przygotowawczym, w postępowaniu sądowym. Przedmiotem zaś rozważań będą w szczególności problemy wynikające z odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu postępowania cywilnego do instytucji pełnomocnika w procesie karnym.

Niektóre z podniesionych uwag będą miały charakter jedynie dyskusyjny, nie pretendując wcale do ich ostatecznego rozstrzygnięcia przez autora.

Już na wstępie należy nadmienić, że instytucja pełnomocnika w procesie karnym nie doczekała się do tej pory szerszej analizy. Uwagi poświęcone tej instytucji zawarte są w opracowaniach, jakie się ukazały pod rządem poprzednio obowiązującego kodeksu postępowania karnego.³ Brak natomiast opracowań na tle nowego kodeksu postępowania karnego z 1969 r. (jeśli nie liczyć opracowań typu podręcznikowego). W przeciwieństwie do tego, w doktrynie polskiego procesu cywilnego notuje się dość liczną literaturę poświęconą pełnomocnictwu procesowemu.⁴

2. Kodeks postępowania karnego z 1969 r. unormował tę instytucję nieco odmiennie niż kodeks poprzednio obowiązujący.

Przepisy dotyczące wyłącznie pełnomocnika zawarte są w dwu artykułach: 79 i 80 k.p.k.

Pierwszy z tych przepisów formułuje zasadniczą tezę, że do pełnomocnika w procesie karnym stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania karnego (art. 68 — ograniczenie liczby do 3), art. 72—76 (kwalifikacje, ustanowienie z wyboru i z urzędu) oraz art. 77 § 2 (udział pełnomocnika nie wyłącza osobistego udziału pokrzywdzonego).

³ Uwagi poświęcone pełnomocnikowi w procesie karnym zawarte są przede wszystkim w następujących opracowaniach: S. Śliwiński: *Polski proces karny*, Warszawa 1948; S. Śliwiński: *Polski proces karny przed sądem powszechnym*, 1959; A. Kafarski: *Roszczenie cywilne w procesie karnym*, 1966.

⁴ Por. Z. Krzeziński: *Pełnomocnik w sądowym postępowaniu cywilnym*, Wydawnictwo Prawnicze 1971 (oraz podana tam literatura); J. Sobkowski: *Pełnomocnictwo procesowe, jego istota, powstanie i wygaśnięcie*, Poznań, 1967; J. Fabian: *Pełnomocnictwo*, Warszawa 1963; M. Piekarski: *Zakres obowiązków pełnomocnika z urzędu*, *Pal*, 1961, nr 6.

Z art. 79 § 2 k.p.k. wynika, że pełnomocnikiem instytucji państwowej lub społecznej może być również radca prawny, inny pracownik tej instytucji lub jej organu nadrzędnego.

Natomiast drugi przepis, tj. art. 80 k.p.k. ustanawia klauzulę, że w kwestiach dotyczących pełnomocnika, a nie uregulowanych przez przepisy postępowania karnego stosuje się odpowiednio przepisy obowiązujące w postępowaniu cywilnym.

Oba powyższe przepisy, tj. art. 79 i art. 80 k.p.k., pozostają ze sobą w związku, wzajemnie się uzupełniając.

Artykuł 79 § 1 k.p.k. jest przepisem podstawowym w zakresie unormowania instytucji pełnomocnika w procesie karnym. Przepis ten odsyła więc do konkretnych przepisów kodeksu postępowania karnego wskazując, które z nich będą miały zastosowanie do tej instytucji.

Wymienione wyżej przepisy mają charakter podstawowy w zakresie regulacji tej instytucji w procesie karnym. Stosuje się je w sposób bezpośredni. Z art. 80 k.p.k. zaś wynika, że w kwestiach nie unormowanych przepisami kodeksu postępowania karnego należy stosować odpowiednio przepisy obowiązujące w postępowaniu cywilnym.

Do pełnomocnika w procesie karnym mają zatem zastosowanie przepisy kodeksu postępowania cywilnego, kodeksu cywilnego, a nadto przepisy innych ustaw szczegółowych, np. ustawy o ustroju adwokatury z dnia 19.XII.1963 r.

Należyte wyjaśnienie omawianej tu instytucji w procesie karnym wymaga funkcjonalnego powiązania przepisów wyżej wymienionych, jako że opieranie się wyłącznie na przepisach kodeksu postępowania karnego przy regulacji tej instytucji straciłoby realny sens. Należy przy tym pamiętać, że instytucja pełnomocnika w procesie karnym ma charakter cywilnoprawny i dlatego zmusza do częstego korzystania z przepisów cywilno-procesowych oraz materialno-cywilnych.

Istota art. 80 k.p.k. jest zbliżona do art. 60 k.p.k., który stanowi generalną klauzulę w zakresie dopuszczalności stosowania przepisów kodeksu postępowania cywilnego w kwestiach nie unormowanych w procesie karnym.

Artykuł 80 k.p.k. idzie nawet dalej niż art. 60 k.p.k., albowiem dopuszcza możliwość stosowania do instytucji pełnomocnika nie tylko przepisów kodeksu postępowania cywilnego, ale również innych jeszcze przepisów cywilno-procesowych. Wprawdzie do instytucji procesu adhezyjnego można również stosować wyjątkowo przepisy cywilno-procesowe inne niż k.p.c., jednakże jeśli chodzi o pełnomocnika, to problem ten budzi wątpliwości. Artykuł 80 k.p.k. wyraźnie formułuje tą tezę w zwrocie: „stosuje się odpowiednio przepisy obowiązujące w postępowaniu cywilnym”. Nie ulega zatem wątpliwości, że jeśli chodzi o te inne przepisy, to w grę wchodzi przede wszystkim przepisy kodeksu cywilnego dotyczące pełnomocnictwa oraz przepisy ustawy z dnia 19.XII.1963 r. o ustroju adwokatury.

Z przepisu art. 80 k.p.k. wynikałoby ponadto, że poza przepisami kodeksu postępowania karnego regulującego tę instytucję miałyby zastosowanie również inne przepisy karno-procesowe.

Artykuł 80 k.p.k. stanowi zupełną regulację zakresu stosowania przepisów postępowania cywilnego do pełnomocnika w procesie karnym i z tego względu art. 60 k.p.k. nie ma wcale do niego zastosowania.

Ponieważ art. 80 k.p.k. nie precyzuje, co należy rozumieć przez odpowiednie stosowanie przepisów postępowania cywilnego do instytucji pełnomocnika w kwestiach nie unormowanych przepisami tego kodeksu, przeto zwrot ten wymaga wyjaśnienia.

Nie wdając się w szczegółową analizę tej problematyki, należy podkreślić, że od-

powiednie stosowanie prawa jest jedną z metod wypełniania luk w prawie. Nie polega ono na metodzie analogii jako jednej z metod służącej do wypełniania luk w prawie. Wiąże się ono nierozłącznie z ustanowieniem przepisów odsyłających. Takim właśnie przepisem odsyłającym jest art. 80 k.p.k. Przepis ten zatem nie stanowi wprost, jakie przepisy mają zastosowanie, lecz odsyła do odpowiednich przepisów postępowania cywilnego. Na marginesie tego zagadnienia należy nadmienić, że przepisy odsyłające nie formułują wszystkich bądź też niektórych członów norm prawnych, lecz powołują się na inne przepisy przez odesłanie do nich w taki sposób, że dopiero wszystkie łącznie wzięte dostarczają tworzywa do skonstruowania normy prawnej.⁵

Przy „odpowiednim stosowaniu” całkowicie nie mają zastosowania te spośród nich, które ze względu na treść swych postanowień są bezprzedmiotowe albo sprzeczne z przepisami normującymi już dane stosunki, do których mają być zastosowane.⁶

Odesłanie do przepisów postępowania cywilnego wygląda w ten sposób, że niektóre przepisy procedury cywilnej stosuje się wprost, inne zaś tylko z pewnymi modyfikacjami, tj. z uwzględnieniem specyfiki i zasad postępowania karnego. Tych przepisów, które są sprzeczne z przepisami i zasadami postępowania karnego, nie będzie można stosować.

W razie wątpliwości, czy dany przepis postępowania cywilnego powinien być zastosowany w procesie karnym w odniesieniu do omawianej instytucji, należy rozważyć, czy jego zastosowanie nie będzie sprzeczne z przepisami dotyczącymi tej materii w odpowiednich przepisach kodeksu postępowania karnego oraz z celami i funkcją tej instytucji w procesie karnym. Przepisy cywilno-procesowe stosuje się w postępowaniu karnym tylko w kwestiach nie unormowanych przepisami kodeksu postępowania karnego w sposób wyraźny lub dorozumiały.

Skorzystanie z przepisów cywilno-procesowych w odniesieniu do instytucji pełnomocnika w procesie karnym wymaga analizy obowiązujących przepisów kodeksu postępowania karnego celem ustalenia, że do danego wypadku nie będą miały zastosowania przepisy tegoż kodeksu. W każdym razie nie można mechanicznie przenieść wszystkich przepisów cywilno-procesowych do instytucji pełnomocnika w procesie karnym, albowiem — jako instytucja cywilnoprawna — ma ona wtórne znaczenie i nie może przesłaniać podstawowego nurtu procesu, jakim jest kwestia odpowiedzialności karnej.

Z powyższych rozważań wynika więc, że — jak to już zaznaczyliśmy wyżej — do pełnomocnika w procesie karnym mają zastosowanie przepisy kodeksu postępowania karnego (powołane w art. 79 k.p.k.) bezpośrednio, a ponadto stosują się odpowiednio przepisy cywilno-procesowe (art. 80 k.p.k.).

Przepisami odpowiednio stosowanymi a obowiązującymi w postępowaniu cywilnym są przepisy kodeksu postępowania cywilnego (art. 86—97), kodeksu cywilnego (art. 86—105), a ponadto odpowiednie przepisy ustawy o ustroju adwokatury z dnia 19.XII.1963 r.

3. Na tle szerokiego konglomeratu przepisów regulujących omawianą instytucję wylania się szereg problemów. Między innymi powstaje kwestia, które podmioty w procesie karnym są legitymowane do korzystania z usług pełnomocnika.

Przepisy kodeksu postępowania karnego z 1969 r. kwestii tej nie wyjaśniają — w odróżnieniu od przepisów kodeksu postępowania karnego z 1928 r., który rezerwował pełnomocnika tylko dla powoda cywilnego i oskarżyciela prywatnego (art. 85).

⁵ K. Opałek, J. Wróblewski: Zagadnienia teorii prawa, Warszawa 1969, s. 320.

⁶ J. Nowacki: Odpowiednie stosowanie prawa, PiP 1964, nr 3, s. 369.

Inni uczestnicy procesu karnego nie mogli więc korzystać z usług pełnomocnika. Ponadto przedstawiciele doktryny jednoznacznie wypowiedzieli się, że oskarżony (pozwany cywilnie) nie może mieć pełnomocnika do odpiernia powództwa cywilnego, uzasadniając to tym, że funkcje te pełni obrońca oskarżonego.⁷

S. Słowiński wyraźnie stwierdził, że poza pełnomocnikiem oskarżyciela prywatnego oraz powoda cywilnego ustawa nie przewiduje pełnomocników innych stron procesowych lub osób działających w procesie, a w szczególności nie przewiduje pełnomocników dla osób działających na podstawie art. 464 k.p.k. z 1928 r., tj. ani dla pokrzywdzonego, który żali się na umorzenie śledztwa (art. 245, 353 i nast.), ani dla pokrzywdzonego uprawnionego do złożenia wniosku (art. 50), a ponadto nie przewiduje, by świadek, biegły lub tłumacz mogli korzystać z pomocy pełnomocnika przy wykonywaniu czynności z art. 105 § 3 itp.⁸

Nowy kodeks postępowania karnego nie przyjął rozwiązania poprzednio obowiązującego kodeksu. W związku z tym wyłania się kwestia, czy w procesie karnym oprócz powoda cywilnego (art. 52 k.p.k.) i oskarżyciela prywatnego (art. 39 i nast. k.p.k.) inni uczestnicy tego procesu mogą ustanawiać swych pełnomocników do podejmowania czynności procesowych.

W doktrynie procesu karnego prezentowany jest pogląd, że w procesie karnym strony mogą działać osobiście lub za pośrednictwem ustanowionego pełnomocnika.⁹ Wydaje się, że pomocnym przepisem jest tutaj art. 86 k.p.c., który stanowi, że „strony i ich organy lub przedstawiciele mogą działać przed sądem osobiście lub przez pełnomocnika”.

Przenosząc powyższy przepis na grunt procesu karnego z właściwymi mu modyfikacjami stwierdzić należy, że z usług pełnomocnika mogą korzystać przede wszystkim strony tegoż procesu, jako podmioty sporu. To samo odnosi się do organów osób prawnych oraz przedstawicieli stron. Podmiotami uprawnionymi do korzystania z usług pełnomocnika są więc uprawnieni nie tylko powód cywilny i oskarżyciel prywatny, ale także oskarżyciel posiłkowy oraz pokrzywdzony w postępowaniu przygotowawczym. Powód cywilny, oskarżyciel prywatny oraz oskarżyciel posiłkowy występują w postępowaniu przed sądem, natomiast pokrzywdzony — przed organami prowadzącymi postępowanie przygotowawcze. Ponieważ podmioty te są stronami, mogą więc działać za pośrednictwem pełnomocnika przed sądem, a pokrzywdzony w postępowaniu przygotowawczym przed organami tego postępowania.

Nie może mieć pełnomocnika przedstawiciel społeczny (art. 81 i nast. k.p.k.), ponieważ nie jest stroną w procesie karnym, a ponadto zastępowanie go w procesie karnym przez pełnomocnika byłoby sprzeczne z jego zadaniami, które na nim spoczywają. Z pomocy pełnomocnika nie mogą również korzystać świadek, biegły tłumacz, gdyż nie są stronami.

Wyłania się pytanie, czy oskarżony (pozwany cywilnie) może ustanowić pełnomocnika do odpiernia powództwa cywilnego.

Pod rządem poprzednio obowiązującego kodeksu postępowania karnego kwestia ta była rozstrzygnięta negatywnie. Wydaje się, że w świetle obecnego unormowania wypowiedziane kontrargumenty straciły rację bytu. Oskarżony (pozwany cywilnie) może ustanowić pełnomocnika do odpiernia powództwa cywilnego, albowiem jest stroną procesu karnego, a w myśl art. 86 k.p.c., który ma odpowiednie zastosowanie w tym procesie, każda ze stron może działać za pośrednictwem pełnomocnika.

⁷ Por. S. Słowiński: *Polski proces karny przed sądem powszechnym — Zasady ogólne*, Warszawa 1959, s. 205—210; A. Kafarski: *Rozszczenie cywilne w procesie karnym*, s. 156.

⁸ S. Słowiński: *iw.*, s. 209.

⁹ M. Lipczyńska: *Postępowanie karne, Część I (Zagadnienia ogólne)*, Wrocław 1970, s. 111.

Oskarżony (pозwany cywilnie) może mieć zarówno obrońcę jak i pełnomocnika do odpierania powództwa cywilnego. Nowa ustawa nie stwarza w tym względzie żadnych przeszkód. Z przepisów art. 68 i 79 k.p.k. zdaje się wynikać, że oskarżony (pозwany cywilnie) może mieć trzech obrońców oraz trzech pełnomocników do odpierania powództwa. Oskarżony (pозwany cywilnie) może nawet mieć pełnomocnika do odpierania powództwa cywilnego, natomiast może nie mieć obrońcy. Przepisy bowiem kodeksu postępowania karnego dopuszczają taką możliwość.

Na gruncie nowego unormowania M. Cieślak zajął stanowisko, że nie ma żadnych przeszkód do powierzenia jednej osobie funkcji obrończych, a innej pełnomocnictwa w zakresie powództwa cywilnego.¹⁰ Moim zdaniem, kodeks postępowania karnego z 1969 r. daje tylko takie rozwiązanie.

Pełnomocnika należy również zarezerwować dla oskarżonego, który dochodzi od Skarbu Państwa odszkodowania za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek niewinnienia lub późniejszego skazania na podstawie łagodniejszego przepisu — w wyniku wznowienia postępowania lub rewizji nadzwyczajnej (art. 487 § 1 k.p.k.). Przemawia za tym wiele argumentów. Oskarżony, dochodząc swych roszczeń w tym szczególnym postępowaniu, nie zawsze ma obrońcę, który reprezentowałby jego prawa. W związku z tym nie ma żadnych przeszkód, aby pełnomocnik w tej sytuacji reprezentował go w procesie. Dodatkowym argumentem jest fakt, że taki oskarżony w postępowaniu przeciwko Skarbowi Państwa pełni funkcje strony czynnej. Ponadto przedmiotem procesu o odszkodowanie za niesłuszne skazanie jest kwestia, czy wnioskodawcy należy przyznać odszkodowanie w związku z jego twierdzeniem o niesłusznym ukaraniu, charakter zatem tego procesu jest typowo cywilistyczny (jest on podobny zresztą do procesu adhezyjnego).

Wydaje się, że pełnomocnika należy również zarezerwować dla świadka ukarowanego w postępowaniu karnym karą pieniężną grzywny (art. 244 k.p.k.). Stanowi to wyłom od zasady przyjętej w kodeksie postępowania cywilnego, że z usług pełnomocnika mogą korzystać tylko strony procesowe. Świadek ukarany grzywną w procesie karnym nie jest zatem stroną procesową. Argumentem przemawiającym za tym stanowiskiem jest to, że przedmiotem tego postępowania jest przecież kwestia, czy świadek powinien zapłacić orzeczoną grzywnę, czy też nie.

Wydaje się, że te same racje jak w wypadku postępowania o odszkodowanie za niesłuszne skazanie przemawiają także tu za dopuszczalnością ustanowienia pełnomocnika w tym postępowaniu. W obu tych postępowaniach występują podmioty bezpośrednio zainteresowane w przeprowadzeniu danego postępowania i w wydaniu decyzji. M. Cieślak podmioty te nazywa *quasi*-stronami.¹¹

Z usług pełnomocnika mogą również korzystać strony zastępcze, a więc osoby, które wstąpiły w prawa strony zmarłej i wykonują jej funkcje. Stronami zastępczymi w wypadku śmierci pokrzywdzonego są: jego małżonek, krewni w linii prostej, rodzeństwo oraz osoba przysposabiająca i przysposobiona (art. 43 k.p.k.). Odnosi się to zwłaszcza do sytuacji, gdy w razie śmierci powoda cywilnego osoby te wstępują w prawa zmarłego w toku wszczętego procesu adhezyjnego (art. 53 § 2 k.p.k.).

Poza stronami procesowymi oraz *quasi*-stronami w procesie karnym mogą działać jeszcze strony szczególne. Przykłady takich stron szczególnych spotykamy w ustawie karnej skarbowej z dnia 26.X.1971 r. (Dz. U. z 1971 r. Nr 28, poz. 260). Do stron takich zalicza się:

- 1) interwenienta, tzn. osobę trzecią, która dochodzi swych roszczeń do przedmiotów przestępstwa skarbowego (art. 19 u.k.s.),

¹⁰ M. Cieślak: Polska procedura karna, Warszawa 1971, s. 33.

¹¹ M. Cieślak: Polska procedura karna, Warszawa 1971, s. 39.

2) osobę posiłkowo odpowiedzialną, tzn. podmiot, który odpowiada w zakresie grzywien i kosztów postępowania za występki skarbowy popełniony przez jej zastępcę przy załatwianiu jej spraw (art. 32 u.k.s.).

Podmioty te są stronami, przy czym interwenient — stroną czynną procesu działającą przeciwko Skarbowi Państwa, a osoba odpowiedzialna posiłkowo — stroną bierną. Mogą one również działać w procesie za pośrednictwem pełnomocnika przez siebie ustanowionego.

Widzimy więc, że kategoria osób legitymowanych do korzystania z usług pełnomocnika w procesie karnym jest szeroka — w odróżnieniu od stanu jaki zaistniał pod rządem kodeksu postępowania karnego z 1928 r., gdzie występował tylko pełnomocnik powoda cywilnego i oskarżyciela prywatnego. Ustawa nie rezerwuje więc pełnomocnika tylko dla procesu adhezyjnego, ale również czyni to dla wszelkich odmian postępowania karnego.

W świetle kodeksu postępowania karnego z 1969 r., spośród stron jedynie oskarżony nie będący pozwanym cywilnie nie może korzystać z usług pełnomocnika, elbowiem jego interesy w procesie karnym reprezentuje obrońca (art. 72 k.p.k.).

Poza strcnami procesowymi, quasi-strcnami, stronami zastępczymi oraz stronami szczególnymi występującymi w procesie karnym — z usług pełnomocnika mogą korzystać organy stron oraz przedstawiciele ustawowi (art. 86 k.p.c.).

Co się tyczy organów stron, to ustawa ma na myśli organy osób prawnych, innych organizacji mających zdolność sądową oraz organy Skarbu Państwa (art. 67 k.p.c.). Odnosi się to zwłaszcza do dyrektorów przedsiębiorstw państwowych, którzy zgodnie z art. 16 ust. 1 dekretu z dnia 20.X.1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych (jedn. tekst: Dz. U. z 1960 r. Nr 18, poz. 11) składają oświadczenia w zakresie praw i obowiązków majątkowych przedsiębiorstwa. Ponieważ dyrektorzy są organami przedsiębiorstw państwowych i reprezentują ich interesy, przeto w postępowaniu karnym mogą oni ustanowić pełnomocników, którymi są najczęściej radcy prawni.

Na podstawie ustawy z dnia 17.III.1961 r. o spółdzielniach i ich związkach spółdzielnię reprezentuje przewodniczący zarządu i jeden z jego członków. Zarówno w procesie cywilnym jak i w procesie karnym przewodniczący zarządu może ustanowić pełnomocnika do reprezentowania danej spółdzielni.

Pełnomocnik procesowy może również reprezentować przedstawiciela ustawowego albo osobę, pod której stałą pieczęć pokrzywdzony pozostaje. Są oni powołani do wykonywania praw małoletniego pokrzywdzonego albo ubezwłasnowolnionego całkowicie lub częściowo (art. 41 § 2 k.p.k.). Przedstawiciel ustawy oraz tzw. opiekun faktyczny reprezentują w procesie interesy małoletnich pokrzywdzonych.

Przedstawicielami ustawowymi małoletniego pozostającego pod władzą rodzicielską są jego rodzice lub ustanowiony przez sąd opiekuńczy opiekun, przedstawicielami zaś ubezwłasnowolnionego całkowicie — ustanowiony przez sąd opiekun, chyba że reprezentowany pozostaje jeszcze pod władzą rodzicielską (art. 13 k.c.). Przedstawicielem ustawowym osoby częściowo ubezwłasnowolnionej jest ustanowiony przez sąd kurator (art. 16 i nast. k.c. oraz art. 181 k.r.o.).

Konkludując — stwierdzamy, że z usług pełnomocnika nie mogą korzystać: oskarżony nie będący pozwanym cywilnie, przedstawiciel społeczny, świadek, który nie został ukarany grzywną, biegły i tłumacz. Można by wysunąć twierdzenie, że w procesie karnym pełnomocnik jest zarezerwowany dla podmiotów, które posiadają lub mogą posiadać określone prawa majątkowe.

4 Dalsza kwestia podniesiona w niniejszym artykule — to sprawa podmiotów

legitymowanych do występowania w procesie karnym w charakterze pełnomocników.

Stosownie do art. 79 § 1 k.p.k. oraz art. 72 k.p.k. pełnomocnikiem w procesie karnym może być jedynie osoba uprawniona do obrony według przepisów ustawy o ustroju adwokatury. Zachodzi więc w tym zakresie różnica w porównaniu z procesem cywilnym, gdyż według art. 87 § 1 k.p.c. pełnomocnikiem może być nie tylko adwokat, ale ponadto współuczestnik sporu, osoba sprawująca zarząd majątku lub interesów strony, osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jak również rodzice, małżonek, rodzeństwo lub zstępni strony oraz osoby pozostające ze stroną w stałym stosunku przysposobienia. Natomiast kodeks postępowania karnego ogranicza krąg podmiotów mogących występować w roli pełnomocnika w procesie karnym tylko do osób uprawnionych do obrony według przepisów ustawy o ustroju adwokatury (art. 72 k.p.k.). Jest to uzasadnione tym, żeby w procesie karnym występowały osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje zawodowe.

Wskazana wyżej zasada, kto może być pełnomocnikiem w procesie karnym, podlega modyfikacji w stosunku do instytucji państwowych lub społecznych, gdyż pełnomocnikiem tych jednostek może być oprócz adwokata radca prawny danej jednostki, inny pracownik pokrzywdzonej instytucji albo też radca prawny organu nadrzędnego lub inny pracownik jednostki nadrzędnej (art. 79 § 2 k.p.k.).

Pełnomocnikiem osób fizycznych jest adwokat lub aplikant adwokacki, upoważniony do wykonywania czynności substytucyjnych w procesie (art. 90 ustawy o ustroju adwokatury), natomiast pełnomocnikiem instytucji państwowych lub społecznych — z reguły radca prawny.

Ponieważ przepis art. 79 § 2 k.p.k. wyczerpująco reguluje, kto może być pełnomocnikiem pokrzywdzonych instytucji państwowych lub społecznych, przeto art. 87 § 2 k.p.c. normujący to zagadnienie na tle procedury cywilnej nie może tu wchodzić w rachubę.

Kodeks postępowania karnego z 1969 r. nie przewiduje pełnomocnika „niezbędnego” (na wzór obrony niezbędnej). Natomiast instytucję tę przewidywał kodeks postępowania karnego z 1928 r. w art. 81. W związku z tym wyłania się problem, czy w procesie karnym dopuszczalny jest pełnomocnik z „urzędu”.

Otóż przepis art. 79 § 1 k.p.k., odsyłający do odpowiednich przepisów kodeksu postępowania karnego, pomija w zupełności art. 69 i 70 k.p.k., które normują instytucję „obrońcy z urzędu”, oraz art. 74 k.p.k., który reguluje tryb wyznaczania takiego obrońcy. Rodzi się więc pytanie, czy instytucja ta jest dopuszczalna w procesie karnym zważywszy, że art. 79 § 2 k.p.k. nie odsyła w tej kwestii do instytucji obrony niezbędnej (art. 69 i 70). Moim zdaniem, ponieważ instytucja pełnomocnika z urzędu występuje w procesie cywilnym, przeto ma ona również odpowiednie zastosowanie w procesie karnym (art. 80 k.p.k.). Przepisem mającym w tej sytuacji odpowiednie zastosowanie jest art. 117 k.p.c., regulujący sposób wyznaczania i warunki, przy istnieniu których wolno jest sądowi wyznaczyć pełnomocnika z urzędu. Za przyjęciem tej instytucji w procesie karnym przemawia szereg uzasadnionych racji społecznych.

Podstawą wyznaczenia pełnomocnika z urzędu jest uzyskanie przez stronę zwolnienia od kosztów sądowych (art. 545 k.p.k.). Wyznaczenie pełnomocnika z urzędu następuje na wniosek strony zwolnionej od kosztów sądowych (art. 117 § 1 k.p.c.). Ustanowienie pełnomocnika dla strony zwolnionej od kosztów sądowych jest równoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa procesowego (art. 118 k.p.c.). Pełnomocnikiem wyznaczonym dla strony z urzędu może być tylko adwokat. W związku z tym powstaje kwestia, czy sąd w każdym wypadku ma obowiązek wyznaczenia adwo-

kata dla strony zwolnionej od kosztów sądowych. Z art. 117 § 1 k.p.c. wynika, że sąd mimo zwolnienia od kosztów sądowych nie ma obowiązku wyznaczania pełnomocnika z urzędu. Wymieniony przepis wyraźnie stanowi, że sąd uwzględni wniosek, jeżeli udział w sprawie adwokata uzna za potrzebny.

Pod rządem poprzednio obowiązującego kodeksu postępowania karnego A. Kafarski¹² wyraził pogląd, że potrzeba wyznaczenia adwokata występuje tylko wtedy, gdy w sprawie istnieje przymus adwokacki na podstawie przepisów kodeksu postępowania karnego. Stwierdzenie to odnosiło się do pełnomocnika powoda cywilnego. Przymus adwokacki w stosunku do powództwa adhezyjnego wyrażał — zdaniem Kafarskiego — tylko art. 367 § 2 k.p.k. z 1928 r.

Obecnie przepis ten został zastąpiony art. 394 § 1 k.p.k., który zastrzega obowiązkowe sporządzanie rewizji od wyroku sądu wojewódzkiego w zakresie powództwa adhezyjnego przez adwokata bądź przez osoby wymienione w art. 79 § 2 k.p.k. To samo odnosi się do działania w procesie oskarżyciela posiłkowego, którego rewizja od wyroku sądu wojewódzkiego musi być również sporządzona przez adwokata.

Wydaje się, że te same zasady obowiązują co do przymusu adwokackiego, w stosunku do pozostałych stron, które pragną ustanowić pełnomocnika. Przymus adwokacki — w zakresie ustanowienia pełnomocnika — nie obowiązuje, jeśli chodzi o sytuacje wymienione w art. 69 i 70 k.p.k. Co się tyczy wyznaczenia pełnomocnika z urzędu, to następuje ono przez kierownika zespołu adwokackiego.

Podstawę stosunku pełnomocnictwa stanowi decyzja kierownika zespołu adwokackiego. Aczkolwiek przepis art. 79 § 1 k.p.k. nie odesłał w tym względzie do art. 74 § 1 k.p.k., to jednak przepis ten musi być stosowany, gdyż sięganie do art. 117 § 1 k.p.c. jest co najmniej zbyteczne. Ponadto stosowanie przepisu art. 117 § 1 k.p.c., który stwierdza, że sąd może się zwrócić o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu do rady adwokackiej, jest za daleko idące jak na proces karny. Dlatego też ustanowienie pełnomocnika z urzędu następuje nie przez radę adwokacką, lecz przez kierownika zespołu adwokackiego. Dotyczyć to będzie również wyznaczenia pełnomocnika z urzędu dla pokrzywdzonego w toku postępowania przygotowawczego.

Drugim rodzajem pełnomocnictwa jest pełnomocnictwo z wyboru. Jest to najczęstsza podstawa stosunku pełnomocnictwa. Udzielenie pełnomocnictwa może być dokonane przez osobę fizyczną lub prawną.

Pierwszą niezbędną czynnością przy powstaniu pełnomocnictwa z wyboru jest złożenie stosownego oświadczenia woli przez mocodawcę. Pełnomocnictwo procesowe powstaje w wyniku zgodnego oświadczenia woli dwóch stron, tzn. mocodawcy i pełnomocnika.¹³ Podobnie jak w wypadku ustanowienia obrońcy, mocodawca porozumiewa się z adwokatem, którego chce ustanowić pełnomocnikiem. Jeżeli zainteresowany jest niepełnoletni lub ubezwłasnowolniony, pełnomocnika może ustanowić ojciec, matka, opiekun lub osoba, pod której pieczęą pozostaje.

Pełnomocnictwo do występowania w procesie karnym powstaje w drodze pisemnej lub ustnej. Jeśli chodzi o udzielenie pełnomocnictwa ustnego, to następuje ono przez oświadczenie wobec organu prowadzącego postępowanie (sądu lub prokuratora), które powinno być obowiązkowo zaprotokołowane (art. 73 § 2 k.p.k.).

Pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa. Adwokat i radca prawny mogą sami uwierzytelnić odpis udzielonego

¹² A. Kafarski: Roszczenie cywilne w procesie karnym, 1966, s. 159.

¹³ Por. Z. Krzemiński: Pełnomocnik w sądowym postępowaniu cywilnym, op. cit., s. 40.

im pełnomocnictwa. Sąd jednak może w razie wątpliwości zażądać urzędowego poświadczenia podpisu strony (art. 89 § 1 k.p.c.).

Osoba uprawniona może mieć trzech pełnomocników (art. 68 k.p.k.). Możliwa jest więc sytuacja, że oskarżony (pozwany cywilnie), jak już o tym zaznaczono wyżej, może mieć trzech obrońców i trzech pełnomocników do odpierania powództwa adhezyjnego, albowiem przepisy kodeksu postępowania karnego tego nie zabraniają. Jeżeli w procesie karnym strona kumuluje interesy powoda cywilnego i oskarżyciela posiłkowego, to oczywiście nie może mieć więcej niż trzech pełnomocników.

Pełnomocnik może reprezentować interesy kilku stron, jeżeli te interesy nie są ze sobą sprzeczne (art. 76 k.p.k.). Tak więc jeden pełnomocnik może reprezentować interesy dwóch powodów cywilnych występujących w procesie karnym albo też dwóch pozwanych cywilnie. Może też reprezentować interesy powoda cywilnego i oskarżyciela posiłkowego, albowiem ich interesy nie są najczęściej sprzeczne.

5. Ostatnim zagadnieniem, jakie pozostało do omówienia, to kwestia zakresu działania pełnomocnika w procesie karnym.

Zgodnie z przyjętą praktyką sądową oraz doktryną kodeks postępowania cywilnego wymienia następujące formy pełnomocnictwa w sądowym postępowaniu cywilnym:

- a) pełnomocnictwo procesowe (ogólne lub szczególne),
- b) pełnomocnictwo do niektórych tylko czynności procesowych (art. 88 k.p.c.).

Wydaje się, że nie ma żadnych przeszkód, aby przeprowadzony podział stosować także w procesie karnym.

Jeżeli strony nie określiły w pełnomocnictwie uprawnień pełnomocnika w procesie, to o zakresie jego uprawnień będzie decydować art. 91 k.p.c., który ma odpowiednie zastosowanie w procesie karnym (art. 80 k.p.k.). Przepis ten stanowi, że pełnomocnictwo procesowe obejmuje z mocy samego prawa umocowanie do:

- a) wszelkich czynności procesowych łączących się ze sprawą,
- b) wszelkich czynności dotyczących zabezpieczenia i egzekucji,
- c) udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego adwokatowi lub radcy prawnemu.
- d) zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia albo uznania powództwa,
- e) odbioru kosztów procesu od strony przeciwnej.

Wyżej cytowany przepis będzie się — moim zdaniem — odnosił głównie do pełnomocnika powoda cywilnego i oskarżyciela posiłkowego.

W procesie karnym możliwe jest pełnomocnictwo procesowe i pełnomocnictwo do niektórych tylko czynności procesowych (art. 88 k.p.c.).

Zakres uprawnień pełnomocnika w procesie karnym wyznaczony jest w zasadzie przez uprawnienia osoby, którą pełnomocnik reprezentuje. Inne będą uprawnienia pełnomocnika powoda cywilnego, inne natomiast oskarżyciela posiłkowego bądź też pozwanego cywilnie (oskarżonego). Pełnomocnik może podejmować tylko te czynności, które przysługują osobie uprawnionej. Nie może mieć więcej uprawnień niż osoba, którą reprezentuje.

Pełnomocnik nie wypiera procesowo osoby, na rzecz której działa w procesie karnym (art. 77 § 2 k.p.k.). Osoba taka zachowuje zatem prawo przedsięwzięcia wszelkich czynności procesowych, mimo że ustanowiła pełnomocnika. Ma więc prawo dokonywania czynności procesowych osobiście zamiast czynności pełnomocnika oraz równoległe z czynnościami pełnomocnika. Mocodawca ma prawo niezwłocznie prosić lub odwoływać oświadczenia pełnomocnika (art. 93 k.p.c.). Czynności procesowe mocodawcy nie wyłączają równoległych czynności pełnomocnika.

Powstaje pytanie, czy pełnomocnik może skutecznie odwoływać czynności procesowe swego mocodawcy, zwłaszcza gdy mocodawca jest ograniczony w zdolności do czynności prawnych. Praktycznie, sprowadzałoby się to do kwestii możliwości odwołania ugody zawartej przez mocodawcę, cofnięcia rewizji przez niego założonej itd. Pod rządem obowiązywania kodeksu postępowania karnego z 1928 r. S. Śliwiński wyraził pogląd, że pełnomocnik może skutecznie odwoływać czynności procesowe swego mocodawcy, o ile takie odwołanie w ogóle może wystąpić. Pełnomocnik zatem nie mógłby odwoływać ugody zawartej w zakresie powództwa adhezyjnego oraz zrzec się ugody.¹⁴ Pogląd ten jest co najmniej wątpliwy na gruncie obecnie obowiązującego kodeksu postępowania karnego.

Pełnomocnik może skutecznie przyjmować doręczenia wszelkich pism procesowych w imieniu zastąpionego. Mocodawca może go jednak w tym zakresie ograniczyć.

Stosownie do art. 75 § 1 k.p.k. ustanowienie pełnomocnika odnosi się do całego postępowania, nie wyłączając czynności po uprawomocnieniu się orzeczenia, jeżeli nie zawiera ono ograniczeń. Wydaje się, że przepis ten będzie miał zastosowanie w szczególności do pełnomocnika powoda cywilnego. Po zasądzeniu odszkodowania w postępowaniu adhezyjnym będziemy mieli do czynienia z pełnomocnikiem wierzyciela.

Ustanowienie pełnomocnika może być ograniczone do pewnego tylko etapu procesowego, np. do postępowania przed sądem pierwszej instancji, postępowania rewizyjnego itp. Ze względów jednak praktycznych będzie to niecelowe, zwłaszcza przy ustanawianiu pełnomocników dla *quasi*-stron. Tego rodzaju pełnomocnictwo nazywa się pełnomocnictwem do niektórych czynności procesowych.

Na koniec niniejszych rozważań należy nadmienić, że pełnomocnik w procesie karnym musi się legitymować ważnym pełnomocnictwem. Wydaje się, że w procesie karnym ma zastosowanie zasada, iż brak należytego pełnomocnictwa powoduje nieważność postępowania (art. 369 pkt 2 k.p.c.). Jeżeli sąd lub prokurator stwierdzi braki w zakresie umocowania, powinien wezwać pełnomocnika do uzupełnienia tych braków. Nieusunięcie braków w określonym terminie powoduje uznanie czynności za nieważną.

Jeżeli osoba przedstawiająca się jako pełnomocnik nie ma niezbędnego umocowania (*falsus procurator*), brak umocowania powoduje nieważność postępowania.

¹⁴ S. Śliwiński: *Polski proces karny przed sądem powszechnym*, 1959, s. 209.

WYKAZ LITERATURY

1. S. Śliwiński: *Polski proces karny*, Karszawa 1948.
2. S. Śliwiński: *Polski proces karny przed sądem powszechnym*, Warszawa 1959.
3. A. Kafarski: *Roszczenie cywilne w procesie karnym*, Warszawa 1966.
4. Z. Krzemiński: *Pełnomocnik w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1971.
5. J. Sobkowski: *Pełnomocnictwo procesowe, jego istota, powstanie i wygaśnięcie*, Poznań 1967.
6. J. Fabian: *Pełnomocnictwo*, Warszawa 1963.
7. M. Cieślak: *Polska procedura karna*, Warszawa 1971.
8. M. Lipczyńska: *Postępowanie karne, Część I (Zagadnienia ogólne)*, Wrocław, 1971.
9. J. Bafia, J. Bednarzak i inni: *Kodeks postępowania karnego — Komentarz*, Warszawa 1971.
10. W. Daszkiewicz: *Proces adhezyjny na tle prawa polskiego*, Warszawa 1961.
11. W. Siedlecki: *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1966.

12. B. Dobrzański, S. Resich, W. Siedlecki i inni: Kodeks postępowania cywilnego — Komentarz, Warszawa 1969.
13. K. Opałek, J. Wróblewski: Zagadnienia teorii prawa, Warszawa 1969.
14. J. Nowacki: Odpowiednie stosowanie prawa, PiP 1964, nr 3.
15. M. Piekarski: Zakres obowiązków pełnomocnika z urzędu, „Palestra” 1961, nr 6.
16. A. Wolter: Zarys prawa cywilnego — Część ogólna, Warszawa 1937.

NACZELNA RADA ADWOKACKA

A.

S p r a w o z d a n i e **z posiedzenia plenarnego Naczelnej Rady Adwokackiej** **odbytego w dniu 30 marca 1972 r.**

Poz. 1

Posiedzenie otworzył o godz. 11,30 Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. dr Stanisław Godlewski, który powitał przybyłych na obrady: podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Adama Zborowskiego, przedstawicieli Partii i Stronnictw Politycznych, „Prawa i Życia”, „Gazety Sądowej i Penitencjarnej”, „Palestry” oraz członków NRA.

W sprawie porządku dziennego zabrał głos Wiceprezes R. Szura jako przewodniczący Komisji nowelizacyjnej przy NRA, proponując zdjęcie z porządku obrad punktu 9 (uchwalenie tez nowelizacyjnych do ustawy o ustroju adwokatury), gdyż proponowane przez Komisję poprawki wymagają ponownej analizy i przeredagowania. Należy też poczekać na zapowiedziane przemówienie programowe Ministra Berutowicza dotyczące adwokatury. Przemówienie to ma być wygłoszone na następnym posiedzeniu plenarnym NRA.

Prezes dr Godlewski jest zdania, że nie ma przeszkód, by referat o sytuacji w adwokaturze został wygłoszony, można natomiast zgodzić się z tym, żeby punkty 9 i 10 (uchwalenie zmian w regulaminach NRA) zdjąć z porządku dziennego ze względu na to, iż są to zagadnienia wiążące się z zapowiedzianym przemówieniem Ministra Sprawiedliwości i dyskusją nad kierunkami rozwoju adwokatury.

Dziekan Rogoż uważa, że punkty 8 (uchwalenie regulaminu Funduszu Samopomocy Koleżeńskej), 9 i 10 proponowanego porządku dziennego stanowią łączną sprawę. Zdejmując wymienione punkty z porządku dziennego, NRA powinna powziąć uchwałę zalecającą izbom adwokackim przepracowanie tez nowelizacyjnych oraz uchwalenie swych wniosków i postulatów w tym zakresie w określonym terminie. W zakończeniu swego przemówienia dziekan Rogoż proponuje, aby w punkcie 4 (ocena sytuacji w adwokaturze w r. 1971 i zadania samorządu na r. 1972) ograniczyć się do zasadniczej informacji, punkt 8 rozstrzygnąć dzisiaj, a 9 i 10 zdjąć z porządku obrad.

Skarbnik NRA adw. Dąbrowski przypomina, że w myśl uchwały plenarnego